

# Kradzież cennych woluminów z Biblioteki UW

3 listopada 2023

Do Prokuratury Rejonowej Warszawa Śródmieście Północ w dniu dzisiejszym wpłynęły materiały przekazane z Komendy Rejonowej Policji Warszawa I w sprawie kradzieży woluminów, do jakiej doszło w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego. W czwartek, 2 listopada zostało wszczęte śledztwo w sprawie o kradzież mienia znacznej wartości, zagrożony karą nawet do 10 lat pozbawienia wolności – poinformował rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie prok. Szymon Banna.

Prokurator zaznaczył, że dotychczas ustalono, że do kradzieży książek doszło w dniu 16 października 2023 r. w czytelni BUW przy ul. Dobrej 6 w Warszawie. „Książki zostały wypożyczone przez kobietę i mężczyznę i nie zostały zwrócone w całości. Pozostały tylko dwie z 10 zamówionych przez ww. książek oraz ich fascykuły” – przekazał. „Brakujących książek było 8 sztuk, wszystkie wydane w okresie od 1827 do 1842 r. na terenie obecnej Rosji tj. w Moskwie i w Petersburgu. Książki wydrukowane zostały w cyrylicy. Są to zbiory specjalne o szczególnym znaczeniu dla nauki. Wartość strat to około nie mniej niż 200 tys. zł, jednak jak wynika z informacji nadesłanych przez BUW, woluminy na aukcjach osiągają wyższą cenę i aby w pełni określić wartość niezbędne będzie powołanie biegłego” – wyjaśnił Banna.

Zawiadomienie w tej sprawie złożył Zastępca Dyrektora Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego.

31 października rektor UW prof. Alojzy poinformował, że zwolniona została pani Anna Wołodko, dotychczasowy dyrektor BUW. Odwołanie jest reakcją na informację o kradzieży kilkudziesięciu cennych woluminów ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej.

We wtorek wieczorem odwołana dyrektorka Anna Wołodko opublikowała na portalu X (dawniej Twitter) oświadczenie. Poinformowała, że kradzież ośmiu woluminów rosyjskich starodruków z XIX w. została odkryta w połowie października. „Ktoś zostawił na stanowisku pracy okładki, a w nie włożone atrapy oryginalnych wydań. Po sprawdzeniu okazało się, że takich atrap zwróconych do magazynu jest więcej. Według dotychczasowych ustaleń podmieniono ok. 80 woluminów” – napisała Anna Wołodko. Dodała, że w BUW wciąż trwa kontrola, a o sprawie wiedział prorektor i policja. W jej opinii kradzieże miały miejsce na zlecenie, prawdopodobnie dla domów aukcyjnych i antykwariatów działających na rynku rosyjskim.

Autorstwo: Marta Stańczyk (PAP)

Źródło: [NaukawPolsce.pl](https://naukawpolsce.pl)